

Sygn. akt I ACa 409/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko Polskiemu Biuru (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt I C 1/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska

Sygn. akt I ACa 409/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2018r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanego Polskiego Biura (...) w W. na rzecz powoda Z. M. rentę od 1 stycznia 2014r. w wysokości 3.171 złotych miesięcznie, a od 1 września 2017r. w wysokości 6.124 złote miesięcznie, płatną do 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w miejsce renty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 maja 2010r. w sprawie II Ca 268/10 (pkt 1.)

Ponadto Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 261.853 złote (pkt 2.) oraz kwotę 9.050 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku (pkt 3.).

Dalej idące powództwo Sąd oddalił (pkt 4.) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 5,6 i 7).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy podał, że po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu powód domagał się zasądzenia od 1 sierpnia 2017r. renty co najmniej w kwocie po 4.872,68 złotych miesięcznie, kwoty 112.165,70 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 stycznia 2014r. do 31 sierpnia 2017r., kwoty 72.347,52 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównanej za okres od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2013r., zasądzenia renty w kwocie po 3.629 złotych miesięcznie, wraz z odsetkami za opóźnienie, z tytułu zwiększonych potrzeb, kwoty 130.664 złotych z tytułu skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2013r., 25.000 złotych na pokrycie dalszych kosztów leczenia związanych z koniecznością operacji lewego stawu biodrowego oraz układu żylnego prawej nogi z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz 100.000 złotych zadośćuczynienia.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że 2 września 1995 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był obcokrajowiec ubezpieczony u zagranicznego ubezpieczyciela. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego

w B. zostało przyznane powodowi zadośćuczynienie i renta wyrównawcza w kwocie 1.289 zł miesięcznie, która następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 28 maja 2010 r., II Ca 268/10, została podniesiona do kwoty 1.821 zł miesięcznie.

Podwyższenie renty wyrównawczej powód uzasadnił tym, że różnica pomiędzy hipotetycznym dochodem z działalności gospodarczej, którą prowadził do czasu wypadku, a otrzymywaną rentą z ZUS wynosi 4.872,68 zł miesięcznie.

Podniósł także, że jego sytuacja zdrowotna uległa pogorszeniu a wydatki na zakup niezbędnych lekarstw, dodatkowych porad lekarskich oraz rehabilitacji osiągnęły 3.629 zł miesięcznie, w tym: koszt zakupu lekarstw - 499 zł, rehabilitacja stawu biodrowego - 1.030 zł, dojazd do rehabilitanta - 500 zł, rehabilitacja kręgosłupa szyjnych - 910 zł, dojazd na rehabilitację - 500 zł, jedna miesięcznie porada specjalisty - 190 zł.

Natomiast kwota 25.000 zł stanowi koszt operacji, których przeprowadzenia wymaga w związku z wypadkiem. Wymaga on zabiegu endoprotezoplastyki stawu biodrowego, którego koszt wynosi 20.000 zł oraz operacji układu żylnego prawej nogi, której koszt wynosi 5.000 zł.

Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł powód wskazał, że stwierdzono u niego wielopoziomową dyskopatię kręgosłupa szyjnego. Od wielu lat cierpi na bóle głowy, zawroty głowy, pogorszenie wzroku, drętwienie kończyn górnych, bóle w kręgosłupie szyjnym z blokadą ruchu głowy, kłopoty ze snem. Rozwój choroby doprowadził do częstego drętwienia lewej i prawej ręki z osłabieniem siły mięśniowej.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że wielkość renty wyrównawczej powoda z tytułu utraconych dochodów winna być ustalona

w oparciu o wskaźnik wzrostu cen i usług a nie jak chce tego powód o wskaźnik przeciętnego wynagrodzenia. Powód osiągał bowiem dochód prowadząc działalność gospodarczą w ramach przedsiębiorstwa, a dochód takiego przedsiębiorstwa nie stanowi wynagrodzenia jego właściciela. Dalej idące roszczenie pozwany uznał za niewykazane.

Wyrok Sądu pierwszej instancji oparty został na ustaleniach faktycznych wskazanych w motywach zaskarżonego wyroku. W postępowaniu apelacyjnym nie było one kwestionowane przez stronę skarżącą. Ustalenia te jako zgodne z zebrany materiał dowodowy Sąd Apelacyjny traktuje jako swoje własne. Zbędny jest więc ich powielanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda o podwyższenie renty wyrównawczej z tytułu utraconych dochodów i o zasądzenie skapitalizowanej renty za miniony okres zasługuje na uwzględnienie co do zasady. Jako podstawę prawną orzeczenia w tym zakresie Sąd wskazał przepisy art. 907 §2 k.c. i art. 444 §2 k.c.

W ocenie Sądu świadczenie pozwanego z tego tytułu winny wyrównać powodowi różnicę między potencjalnymi dochodami jakie osiągałby z prowadzonej działalności gospodarczej a rentą z tytułu ubezpieczenia jaką otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Powód, w wyniku obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym, jest bowiem osobą trwale niezdolną do pracy zarobkowej. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest związku co do sposobu ustalenia wielkości szkody powoda z tego tytułu, orzeczeniem sądowym ustalającym poprzednią wysokość renty wyrównawczej na kwotę 1.821 złotych miesięcznie przy zastosowaniu wskaźnika wzrostu cen i usług. Sąd Okręgowy uznał, że bardziej miarodajnym jest ustalenie szkody powoda z tytułu utraconych dochodów przy zastosowaniu wskaźnika wzrostu przeciętnego wynagrodzenia uznając za przesądzone, że w dacie wypadku powód z prowadzonej działalności gospodarczej osiągał dochód równy 2,02 przeciętnego wynagrodzenia.

Obecnie wysokość przeciętnego wynagrodzenia wynosi 3.053,42 złote miesięcznie netto. Ze względu na to Sąd pierwszej instancji uznał, że bieżąca renta wyrównawcza od 1 września 2017r. winna wynosić 4.744 złote (3.053,42 zł x 2,02 – 1.383,91 (renta z ZUS)).

Za okres miniony szkoda powoda została ustalona analogicznie w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia powiększonego wskaźnikiem 2,02, a wynik pomniejszony o rentę wypłaconą przez ZUS i sądownie w sprawie III Ca 268/10 (tj. kwot 1.821 zł).

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że istnieje związek przyczynowy między mającym u powoda miejsce zawałem mięśnia sercowego, chorobą wieńcową, nadciśnieniem tętniczym i żylakami prawej nogi.

Wypadek doprowadził natomiast w 50 % do pogorszenia stanu stawu biodrowego lewego i dyskopatii szyjnej. Skutkuje to dodatkowymi kosztami leczenia, rehabilitacji i związanych z zakupem leków. Wydatki powoda na koszty leczenia dalszych schorzeń ujawnionych po poprzednim ustaleniu sądowej renty to 1.350 złotych miesięcznie.

Szkoda powoda z tytułu należnej renty wyrównawczej z tytułu utraconych dochodów za okres od 1 stycznia 2011r. do 31 sierpnia 2017r. ustalona została na 183.253,18 zł, a z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2013r. na kwotę 48.600 zł. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za dalszy rozstrój zdrowia (pogłębienie dyskopatii szyjnej) Sąd uznał za zasadne do kwoty 30.000 zł powołując jako podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie przepis art. 445 §1 k.c.

Roszczenie o zwrot kosztów operacji lewego stawu biodrowego powoda Sąd uznał za zasadne w 50 %. Ustalając, że na tego rodzaju zabieg powód miałby oczekiwać wiele lat, a odpłatna operacja wiąże się z wydatkiem rzędu 18.200 zł Sąd przy uwzględnieniu częściowo samoistnego charakteru schorzenia uznał roszczenie z tego tytułu zasadne do kwoty 9.050 złotych o czym orzekł na mocy art. 444 §1 k.c.

O odsetkach, w ramach zgłoszonego żądania, orzeczono na mocy art. 481 k.c., a o kosztach procesu na podstawie wyniku postępowania uwzględniając to, że roszczenie powoda zostało uwzględnione w 62 % (art. 100 k.p.c.).

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1) w części dotyczącej kwoty 2.953 złotych, tj. różnicy między zasądzoną rentą w kwocie 6.124 złotych a rentą wypłaconą w kwocie 1.821

złotych i rentą na zwiększone potrzeby w kwocie 1.350 złotych oraz co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2) wyroku co do kwoty 183.253,18 złotych tytułem skapitalizowanej renty.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 907 k.c. w związku z art. 444 §2 k.c. poprzez bezpodstawne podwyższenie renty wyrównawczej z tytułu utraconych dochodów o 2.953 złote miesięcznie od 1 września 2017r. oraz naruszenie tych przepisów poprzez bezzasadne zasądzenie nienależnej renty wyrównawczej w kwocie 183.253,18 złotych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że niezasadnym było ustalenie hipotetycznych dochodów powoda przy zastosowaniu wskaźnika wzrostu przeciętnych wynagrodzeń. Dochód powoda osiągany z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie może być bowiem utożsamiany z wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Do waloryzowania tego rodzaju dochodów należy bowiem stosować wskaźnik wzrostu cen i usług. W tym zakresie skarżący odwołał się do stanowiska przedstawiciela rządu przedstawionego w odpowiedzi na jedną z interpelacji poselskich dotyczącej podatku dochodowego od osób prowadzących działalność gospodarczą. Ponadto w ocenie pozwanego zmianie sposobu ustalania wielkości utraconych dochodów powoda sprzeciwia się przepis art. 907 k.c., który uzależnia zmianę wysokości renty od zmiany stosunków w rozumieniu tego przepisu, a zmiana taka co do sposobu ustalenia potencjalnego dochodu powoda nie nastąpiła w stosunku do orzeczenia jakie zapadło w sprawie III Ca 268/10.

Zdaniem apelującego należy raczej uznać, że powód prowadząc niewielką firmę handlową osiągałby obecnie niższe dochody w porównaniu do przeciętnego wynagrodzenia ze względu na dominację na rynku dużych sieci handlowych. Ponadto ze względu na pogarszający się stan zdrowia wynikający ze schorzeń samoistnych nie mógłby angażować się w działalność gospodarczą w takim samym zakresie jak w 1995 roku.

Powołując się na powyższe pozwany wnosil o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i zasądzenie na rzecz powoda tyt. renty miesięcznej kwoty 3.171 zł obejmującej rentę z tytułu kosztów leczenia w wysokości 1.350 zł miesięcznie i rentę z tytułu utraconych dochodów w wysokości 1.821 zł miesięcznie i oddalenie powództwa w pozostałej części,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w części w pkt. 2 poprzez zasądzenie kwoty 78.600 zł obejmującej skapitalizowaną rentę w wysokości 48.600 zł z tytułu kosztów leczenia i 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i oddalenie powództwa odnośnie kwoty 183,253,18 zł tytułem skapitalizowanej renty,

3) zmianę pkt. 5 i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Biura kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

4) zmianę pkt. 6 i pkt. 7 i rozstrzygnięcie o kosztach sądowych stosownie do zakresu uwzględnienia,

5) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II-gą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wnosil o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Istota sporu na etapie postępowania apelacyjnego sprowadza się do rozstrzygnięcia czy w prawidłowy sposób Sąd pierwszej instancji ustalił potencjalne dochody jakie powód mógłby osiągnąć gdyby nie skutki wypadku jakiemu uległ w 1995 r. Dane statystyczne przytoczone przez Sąd pierwszej instancji co do wielkości przeciętnego wynagrodzenia w minionych latach, wzrostu cen i usług oraz wielkości renty otrzymywanej przez powoda z ZUS i od skarżącego nie są w apelacji kwestionowane. Pozwany, mimo że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wnosił o oddalenie powództwa w całości obecnie nie przeczy, że powód winien otrzymywać rentę wyrównawczą z tytułu utraconych dochodów w wyższej wysokości ale uważa, że powinna być zasądzona w o wiele niższej wysokości jako ustalona wskaźnikiem wzrostu cen i usług a nie wskaźnikiem wzrostu przeciętnych wynagrodzeń.

Co do zasady należy zgodzić się ze skarżącym, że dochód osób prowadzących działalność gospodarczą z punktu widzenia przepisów prawa podatkowego nie może być utożsamiany z ich wynagrodzeniem. Inne są bowiem zasady opodatkowania takich podmiotów a inne osób uzyskujących wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Sąd Okręgowy wyrokując w sprawie miał na względzie tę okoliczność wskazując w motywach zaskarżonego wyroku, że dokonuje oszacowania potencjalnych dochodów powoda przy zastosowaniu przepisu art. 322 k.c. Utożsamiając dochód przedsiębiorstwa z wynagrodzeniem menedżerskim Sąd pierwszej instancji odwołał się do opinii biegłego wypowiadającego się w sprawie na temat potencjalnej szkody powoda z tytułu szkody majątkowej. Biegły wywodził zaś w opinii, że należy uwzględnić rodzaj działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda. Przy przedsiębiorstwach osiągających znaczne dochody wynagrodzenie menadżera kierującego firmą nie może być utożsamiane z wielkością dochodów kierowanego przez niego przedsiębiorstwa. Z akt sprawy wynika jednak, że powód prowadził przed wypadkiem niewielką firmę handlową, której dochody wynikały z osobistego zaangażowania poszkodowanego, członków jego rodziny i kilku pracowników. Brak podstaw do uznania, że po opłaceniu stałych kosztów związanych z nabywaniem towaru, utrzymaniem lokali i opłaceniem pracowników powód osiągał dochody przeznaczyłby na inne cele niż te związane z własnym utrzymaniem i konsumpcją lub tauryzacją osiągniętych dochodów. Dla celów odszkodowawczych pozwala to na utożsamianie dochodów niewielkiej firmy handlowej z dochodami jej właściciela. Przemawia to za uznaniem za bardziej miarodajny dla ustalenia wielkości utraconych dochodów wskaźnika wzrostu wynagrodzeń niż wskaźnika wzrostu cen i usług.

Zwłaszcza, że faktem powszechnie znanym jest, że w ostatnich latach wzrost wynagrodzeń w istotny sposób przewyższa wzrost cen i usług skutkując relatywnym wzrostem zamożności społeczeństwa.

Wynika to też z danych statystycznych przytoczonych przez Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku.

Za dowolne należy uznać twierdzenia skarżącego, że ze względu na dominację na rynku dużych sieci handlowych dochody powoda w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia byłyby niższe niż w przeszłości. Mimo tej dominacji znaczna część osób zatrudnionych w naszym kraju nadal pracuje w niewielkich przedsiębiorstwach. Ze względu na zmienną sytuację na rynku starają się one dostosować swą ofertę handlową do aktualnych jego wymagań i oczekiwań klientów. Także rządzący podejmują różne inicjatywy zmierzające do ochrony małych przedsiębiorców kosztem dużych sieci handlowych. Inflacja w ostatnich latach w stosunku do wzrostu wynagrodzeń jest ustabilizowana. Brak jest więc podstaw do uznania, że potencjalne dochody powoda należało ustalić w stosunku do wzrostu cen i usług a nie do wzrostu przeciętnych wynagrodzeń.

Dlatego zarzut nieprawidłowego ustalenia zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 §2 w związku z art. 444 §2 k.c. należy uznać za nieuzasadniony.

Podobnie jak zarzut dotyczący naruszenia tych przepisów w odniesieniu do podstaw ustalenia renty wyrównawczej w sprawie II Ca 268/10.

Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wskaźnik przyjęty w tamtej sprawie w oparciu o który ustalono hipotetyczną szkodę powoda z tytułu utraconych dochodów nie jest wiążący w niniejszej sprawie. Nie zachodzi bowiem związek wynikający z przepisu art. 365 § 1 k.p.c. W odmiennych okolicznościach faktycznych co do wielkości szkody majątkowej powoda dopuszczalne jest bowiem odmienne ustalenie renty należnej poszkodowanemu.

W sprawie nie zostało też wykazane, że stan zdrowia powoda, wynikający z jego schorzeń samoistnych byłby tego rodzaju, że nie mógłby prowadzić firmy handlowej i osiągać z tego tytułu dochodów o podobnej skali jak dotychczas. Twierdzenia apelacji w tym zakresie należy uznać za nieuzasadnione domniemanie.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego zgodnie z minimalną stawką przewidzianą przepisami obowiązującymi w tym zakresie.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska